

Wyrok z dnia 5 września 2001 r.

I PKN 617/00

Zgodnie z § 15 pkt 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicą w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług związanych z eksportem (jednolity tekst: Dz.U. z 1990 r. Nr 44, poz. 259 ze zm.) dopuszczalne było wypłacanie ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy po każdym przepracowanym miesiącu. Pracodawca powinien w celach dowodowych wyodrębnić tę wypłatę w dokumentacji.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 września 2001 r. sprawy z powództwa Marka W. przeciwko K. Przedsiębiorstwu Budownictwa Przemysłowego „K.” Spółka z o.o. w K. o zapłatę, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 kwietnia 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację i zasądził na rzecz powoda od strony pozwanej kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 1999 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanego K. Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „K.” Spółki z o.o. w K. na rzecz powoda Marka W. kwotę 6.640 DM tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy oraz kwotę 640 DM tytułem zwrotu kosztów przejazdu i ekwiwalentu za napoje i środki czystości, obydwie kwoty z odsetkami w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 1 grudnia 1997 r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałej części postępowanie w sprawie umorzył wobec cofnięcia pozwu. Sąd ustalił następujący stan faktyczny. Powód był zatrudniony przez stronę pozwaną na budowie eksportowej w Niemczech od 8 grudnia 1995 r. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas

określony do 10 października 1996 r. Zgodnie z umową miał otrzymywać wynagrodzenie miesięczne netto w kategorii 8c według zakładowego regulaminu pracy i płacy, tj. w kwocie 1.150 DM. Wynagrodzenie było naliczane w systemie dniówkowo-zadaniowym i powiązane z wynikami pracy i terminami realizacji całego kontraktu. Miało ono charakter wynagrodzenia gwarantowanego i zaliczkowego. Pozostałą część wynagrodzenia powód miał otrzymać po rozliczeniu całego kontraktu. Strona pozwana zobowiązała się ponadto do zapewnienia powodowi przejazdu na budowę i powrotu po zakończeniu pracy za granicą. Podatek od wynagrodzenia miała naliczać i odprowadzać strona pozwana z prawem przejęcia ewentualnych nadwyżek zapłaconego podatku. Część umowy o pracę stanowił załącznik nr 1 tzw. ogólne warunki umowy. Zgodnie z tym załącznikiem dopuszczalne było stosowanie ryczałtowego wynagrodzenia godzinowego w wysokości 8 DM i stawka ta zawierała, między innymi, wynagrodzenie za urlop, ekwiwalent za napoje, środki czystości i dopłaty do obiadów. Powód w czasie trwania tej umowy nie wykorzystał w naturze żadnego dnia urlopu. Pracodawca wypłacił mu kwotę 50 DM tytułem kosztów przejazdu na budowę. Powód nie otrzymał zwrotu kosztów przejazdu do kraju po zakończeniu pracy.

Strony zawarły drugą umowę o pracę na okres od 22 października 1990 r. do 31 grudnia 1992 r. na takich samych zasadach jak poprzednia, z tym, że „ogólne warunki umowy” nie zawierały postanowień o ryczałtowym wynagrodzeniu. Powodowi nie zwrócono kosztów przejazdu na budowę. Po wyekspirowaniu umowy powód pozostał na budowie, ponieważ strony zawarły kolejną umowę na okres od 2 stycznia 1997 r. do 31 marca 1997 r. Powód miał otrzymywać wynagrodzenie netto w kategorii 8c, tj. kwotę 1.150 DM, a pracodawca był zobowiązany do nieodpłatnego zapewnienia powodowi przejazdu do pracy i powrotu po jej zakończeniu oraz wypłacania comiesięcznego ekwiwalentu za środki czystości i napoje w wysokości 2 DM za każdy dzień pracy. Umowa ta była przedłużana na podstawie aneksów do 30 września 1997 r. Powodowi nie zwrócono kosztów przejazdu do kraju po zakończeniu pracy. Podpisywane przez powoda listy płac nie zawierały wyszczególnienia składników wynagrodzenia, podane były tylko kwoty netto do wypłaty.

W okresie od 1 października 1997 r. do 30 listopada 1997 r. powód świadczył pracę bez pisemnej umowy, z tym że 26 listopada 1997 r. otrzymał aneks datowany 30 września 1997 r. dotyczący przedłużenia umowy do 30 listopada 1997 r. Zawieszona w nim była wzmianka o tym, że stawki akordowe, w oparciu o które wy-

płacano powodowi wynagrodzenie, zawierały ekwiwalent za urlop, zwrot kosztów przejazdu i inne świadczenia. Powód podpisał aneks tylko w zakresie czasu trwania umowy, kwestionując część dotyczącą składników stawki akordowej. Po powrocie do kraju powód zwrócił się do strony pozwanej o wypłacenie ekwiwalentu za urlop. Został wezwany do przedłożenia świadectw pracy z poprzednich miejsc pracy celem ustalenia prawa do urlopu i jego wymiaru. Część pracowników z brygady, w której pracował powód otrzymała po powrocie do kraju ekwiwalenty za urlop wypłacone przez R.D. W czasie pracy na budowach eksportowych powód był wynagradzany przez stronę pozwaną w systemie akordowym, za wykonanie określonych zadań. Był ustalany cennik robót akordowych. Brygadzie przydzielano pracę do wykonania, po wykonaniu pracy dokonywano obmiarów. Następnie, przy pomocy cennika robót ustalano kwotę należną za wykonanie danego zadania. Tak ustaloną kwotę dzielono przez liczbę godzin przepracowaną przez całą brygadę przy wykonaniu tego zadania. Ustalano w ten sposób stawkę za roboczogodzinę. Aby ustalić wynagrodzenie danego pracownika, mnożono liczbę przepracowanych przez niego godzin przez stawkę za roboczogodzinę. Z kwoty przeznaczonej na wynagrodzenie dla brygady odliczano pewną część na wynagrodzenie dla kierującego. Niemiecki urząd podatkowy zwrócił powodowi w sierpniu 1997 r. nadpłacony podatek dochodowy za 1996 r. w kwocie 6.300 DM, a we wrześniu 1998 r. za 1997 r. w kwocie 4.750 DM plus 299 DM. Strona pozwana zwracała się do powoda w piśmie z 11 grudnia 1997 r. o zwrot nadpłaconej zaliczki na podatek.

Sąd pierwszej instancji uznał na podstawie powyższych ustaleń, że powód nabył prawo do 52 dni urlopu wypoczynkowego, a ponieważ go nie wykorzystał należał mu się ekwiwalent. Ekwiwalent nie został wypłacony. Umowy o pracę nie zawierały postanowień o wliczeniu ekwiwalentu do stawki akordowej. Również listy płac nie zawierały wyszczególnienia składników wypłacanych kwot. Kwota ewentualnie wypłacanego comiesięcznie ekwiwalentu winna być wyraźnie wyodrębniona od pozostałej części wynagrodzenia pracownika. Podobnie za uzasadnione uznał Sąd roszczenie o ekwiwalent za napoje i środki czystości oraz zwrot kosztów przejazdu, skoro należały się powodowi zgodnie z treścią umowy o pracę.

Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił zarzutu potrącenia dotyczącego zwrotu nadpłaconego podatku ponieważ uznał, że nie jest dopuszczalne potrącanie wierzytelności z wynagrodzenia za pracę.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana, zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że pozwany nie wypłacił powodowi należności zasądzonych zaskarżonym wyrokiem oraz naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 87 KP, polegającą na nieuwzględnieniu zarzutu potrącenia wierzytelności podatkowej z zasądzonych roszczeń. W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania. Skarżący podniósł, iż dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest istotne wyodrębnienie składników wypłacanego powodowi wynagrodzenia za pracę na liście płac, lecz ustalenie całości kwot wypłacanych mu co miesiąc w czasie trwania zatrudnienia. Dochodzone przez powoda świadczenia zostały bowiem skalkulowane w stawce akordowej w kwocie 10 DM/godz., przez którą mnożona była norma czasu technicznie niezbędnego dla wykonania poszczególnych czynności określonych w danej pozycji robót katalogowych. W ten sposób otrzymywano cenę za daną pracę w cenniku robót katalogowych. Pozwany wypłacał zatem całość wynagrodzenia za prace wykazane obmiarem robót zaakceptowanych przez inwestora niemieckiego, co wynikało z kontynuacji systemu rozliczeń istniejącego pomiędzy stroną pozwaną a niemieckim inwestorem przed zawarciem umowy o pracę z powodem.

Sąd drugiej instancji wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2000 r. apelację oddalił, podzieliwszy ustalenia i wnioski zawarte w wyroku Sądu Okręgowego.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła kasacją strona pozwana zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 KPC, które miało wpływ na wynik sprawy, a polegało na dowolnej ocenie dowodów w zakresie ustalenia, że pozwany nie wypłacił powodowi ekwiwalentu za urlop w kwocie 6.640 DM, ekwiwalentu za napoje i środki czystości w kwocie 490 DM i kosztu przejazdu w kwocie 150 DM. W konsekwencji tych błędów proceduralnych polegających na dowolnej a nie swobodnej ocenie dowodów, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił również naruszenie prawa materialnego przez błędne zastosowanie § 15 ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicą w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług związanych z eksportem. Na tych podstawach wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, przy uwzględnieniu orzeczenia o kosztach postępowania na rzecz pozwanego. Ponadto wniósł o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku albowiem skutek jego wykonania może wyniknąć dla

pozwanego niepowetowana szkoda. Pozwany dochodzi bowiem przed Sądem Okręgowym w Zielonej Górze od powoda kwoty 11.394 DM [...], której nie mógł potrącić w niniejszym postępowaniu, a co do której Marek W. twierdzi, iż nie jest już wzbogacony.

Powód wniósł o oddalenie kasacji i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja nie mogła zostać uwzględniona. Zarzut naruszenia przepisów postępowania - art. 233 § 1 KPC - polegającego na dowolnej ocenie dowodów nie został prawidłowo skonstruowany. Wnoszący kasację nie podał, jakim dowodom - jego zdaniem - bezpodstawnie Sąd dał wiarę, a jakie dowody błędnie pozbawił wiarygodności. W uzasadnieniu kasacji wspomina się jedynie, że „powód słuchany w charakterze strony nie kwestionował składników mieszczących się w kwocie 10 DM/h ani też stawek przewidzianych w cennikach. Zarzucał jedynie, że nie wiedział co składało się na stawkę 10 DM a cenniki widział w języku niemieckim”. Jeżeli rozumieć ten passus jako zarzut, że Sąd dopuścił się błędnej oceny zeznań powoda, który nie „kwestionował” rzekomo twierdzenia pozwanej o tym, że wypłaciła mu ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, za napoje i środki czystości łącznie z wynagrodzeniem za pracę, to jest to zarzut bezpodstawny. Powód przesłuchany w charakterze strony zeznał, że: „nie było nigdy żadnych rozmów dotyczących tego, że w ustalonej stawce jest wliczany ekwiwalent za urlop - tak było z początku”. W dalszym ciągu zeznań powiedział: „nie było mowy o tym, że w stawkach akordowych są ustalane ekwiwalenty za urlop”, oraz „część kolegów która zjeżdżała wcześniej z kontraktu otrzymywała ekwiwalent za urlop jak i ekwiwalent za napoje i przejazdy”, „nie było żadnych uzgodnień aby w stawce akordowej był wliczany ekwiwalent za urlop i napoje i przejazdy”. Powód wprawdzie zeznał następnie, że były uzgodnienia, iż stawka godzinowa, przy pomocy której był przez pewien czas wynagradzany, zawierała ekwiwalenty za urlop, napoje i przejazdy, że takie uzgodnienia były, to dodał, że nie wie „jak to jest faktycznie z tą stawką godzinową, bo skoro z ogólnych warunków umowy wynika, że zawiera w sobie dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych a przecież firma wyliczyła, że płaciła dodatek za godziny nadliczbowe, to nie wiem jak to fak-

tycznie jest”. Powód opisał następnie skomplikowany system stosowany w praktyce dla wyliczenia wynagrodzenia jego i innych poszczególnych pracowników.

Strona pozwana natomiast na tej samej rozprawie oświadczyła, że nie jest możliwe wyliczenie ile w danym miesiącu pracownik przepracował w ramach stawki godzinowej, a ile w ramach stawki akordowej i ile ewentualnie wypłacono mu ekwiwalentu w ramach przepracowanych godzin według stawki godzinowej”.

W tej sytuacji nie ma podstaw do podważenia ustaleń stanowiących podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku. Sąd ustalił, że powód był wynagradzany według innych zasad niż określone w umowach o pracę, a strona pozwana nie wykazała, że sporne świadczenia były wkalkulowane w wynagrodzenie walutowe, że powód miał tego świadomość i akceptował to, a - co najistotniejsze - nie udowodniła, że owe świadczenia zostały rzeczywiście wypłacone. Sąd powołał się przy tym na zeznania świadka D. (dowód z zeznań tego świadka przeprowadzony został na wniosek strony pozwanej), który widział kalkulację stawki 10 DM na godzinę, lecz nie przywiązywał do niej żadnej wagi wobec rozliczania wynagrodzenia pracowników „z akordu” (a nie według tej stawki) oraz okoliczności, że stawka ta dotyczyła tylko prac niewymierzonych. Na treść ustaleń Sądu nie mogły mieć wpływu opisane fragmentarycznie w kasacji zeznania powoda nie kwestionującego tylko twierdzeń co do kalkulacji stawki godzinowej, a przeczącego twierdzeniom co do stawki akordowej. Sąd Apelacyjny słusznie przywiązał istotną wagę do tego, że dokumenty płacowe strony pozwanej nie zawierały wyszczególnienia spornych ekwiwalentów.

Strona pozwana nie zdołała zatem udowodnić, że je wypłaciła. Zgodnie bowiem z przyjętą przez Sąd (prawidłową) interpretacją § 15 ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicą w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług związanych z eksportem (jednolity tekst: Dz.U. z 1990 r. Nr 44, poz. 259 ze zm.), które miało zastosowanie w sprawie, dopuszczalne było wypłacanie powodowi należnego ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy po każdym przepracowanym miesiącu. Wnoszący kasację nie podał na czym polegał, jego zdaniem, zarzucany błąd w zastosowaniu tego przepisu, skoro Sąd uznał za możliwe jego stosowanie do powoda i przyjął interpretację korzystną dla strony pozwanej. Dopuszczalność stosowania takiej metody wypłacania ekwiwalentu nie może być utożsamiana z udowodnieniem zaspokojenia roszczeń powoda w tym zakresie. Strona pozwana bezspornie nie zamieszczała na listach płac kwoty ekwiwalentu i słusznie ta okoliczność została przez Sąd uznana za

istotną. Twierdzenia pozwanej co do tej okoliczności pozostały nieudowodnione. Nie zmienia tej konstatacji podnoszony w kasacji fakt nieupominania się przez powoda o ekwiwalent po wyekspirowaniu kolejnych umów.

Powód twierdził, że nie czynił tego wiedząc, że będzie nadal zatrudniony. Z faktu nieupominania się o należność z zasady nie można wyprowadzić konkluzji o zaspokojeniu roszczeń, chyba że okoliczności konkretnego przypadku upoważniają do takiego wniosku. W rozpoznawanej sprawie nie miało to jednak miejsca.

Kasacja jako pozbawiona usprawiedliwionych podstaw, podlegała zatem oddaleniu na podstawie art. 393¹² KPC. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 KPC.

=====